

ks. Andrzej Zwoliński

# DUCHY AFRYKI



WYDAWNICTWO WAM  
KRAKÓW 2008

## WSTĘP

Ziemia jest jedną z planet Układu Słonecznego, oddaloną od Słońca średnio 149,5 mln km. Jej powierzchnia wynosi ogółem 510 083 tys. km<sup>2</sup>, z tego 28% przypada na lądy. Wiek Ziemi szacuje się na około 4 miliardy lat. Zamieszkuje ją obecnie ponad 5 miliardów ludzi. Wszyscy oni są „obywatelami świata”. Te powszechnie znane dzisiaj fakty przez wieki pozostawały jednak w zapomnieniu... Ludzi dzieliło wszystko: kolor skóry, pustynie, religie, język, obyczaje, sposób uprawy ziemi, reguły zachowania się przy jedzeniu, prawo, historia, sztuka, ulubione kolory, symbolika pogrzebowa, muzyka... Dużo czasu upłynęło zanim zrozumieli, że żyją w jednej rodzinie, z owoców tej samej ziemi, pod tym samym niebem i podobnie uwarunkowani kondycją biologiczną ciała, niepokojem ducha...

Jedną z podstawowych prawidłowości rozwoju stosunków międzynarodowych we współczesnym świecie jest wzrost współzależności. U podstaw współczesnej współzależności państw leży internacjonalizacja życia gospodarczego zapoczątkowana rewolucją przemysłową na przełomie XVIII i XIX wieku. Do podstawowych elementów tej rewolucji należały: rozwój przemysłów przetwórczych, jakościowy postęp w transporcie i komunikacji, wykształcenie się międzynarodowego podziału pracy oraz rynku, rozbudowa więzi międzypaństwowych w dziedzinie finansów i międzynarodowych inwestycji. Charakter i zasięg współzależności gospodarczych pozwolił na sformułowanie pojęcia „gospodarka światowa”. Proces internacjonalizacji zatacza coraz szersze kręgi i staje się procesem wszechobejmującym, przenikającym (konceptje *spillover*) inne dziedziny życia i rozwoju

społecznego. Postęp naukowy nie zna granic narodowych lub czyni je nawet anachronicznymi. Rozprzestrzenianie tych samych dzieł literackich i artystycznych kształtuje kulturę ogólnoświatową. Międzynarodówki związków zawodowych i partii politycznych łączą działaczy społecznych i politycznych na skalę światową. W praktyce życia międzynarodowego żadne państwo nie może w odosobnieniu osiągnąć swych podstawowych celów, takich jak dobrobyt, rozwój i bezpieczeństwo.

W historycznym rozwoju współpracy między narodami można wyróżnić dwa zasadnicze etapy: stadium stosunków międzypaństwowych – oparte na umowach, traktatach itp., będące rozszerzeniem stosunków międzyludzkich, oraz stadium prawdziwej wspólnoty ogólnoświatowej będące przeniesieniem na poziom międzynarodowy narodowych struktur politycznych, np. Europa jako rzeczywistość polityczna, ugrupowania kontynentalne. Drugie stadium, rozpoczęte przez instytucje, które nie mają jeszcze pełnej władzy politycznej (np. ONZ, instytucje afiliowane, organizacje europejskie), jest aktualnie w trakcie rozwoju.

Świadomość istnienia społeczności międzynarodowej jest bardzo dawna. Już św. Augustyn w *De civitate Dei* twierdził, że „po państwie lub społeczności państwowej następuje społeczność międzynarodowa, trzeci stopień uspołecznienia ludzkości. Rozpoczyna je rodzina, po niej następuje społeczność państwowa, a wreszcie światowa” (XIX, 7). Społeczność międzynarodowa jest więc instytucją prawa natury. Pośród społeczności naturalnych stanowi ona najwyższe ogniwo uspołecznienia ludzkości w życiu doczesnym. Za naturalnym charakterem społeczności międzynarodowej przemawiają przesłanki teologiczne, gdyż „Bóg chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę. [...] Wszyscy bowiem powołani są do jednego i tego samego celu, to jest do Boga samego” (KDK, 23). Twierdzenie to poparte jest współcześnie doświadczeniem narodów, które realizują swoje zadania przy coraz ściślejszej współpracy, świadome swej współzależności (por. Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, 10).

Za potrzebą istnienia społeczności międzynarodowej przemawiają zarówno przesłanki filozoficzne, jak i teologiczne.

Do przesłanek filozofii społecznej można zaliczyć naturę społeczną człowieka, warunki postępu kultury i istnienie dobra wspólnego

całej ludzkości. Ze społeczną naturą człowieka łączy się zdolność i potrzeba wzajemnego uzupełniania się. Nie istnieją żadne racje, dla których rozwój społecznej natury człowieka miałby się zatrzymać w swym rozwoju na szczeblu organizacji państwowej. Pewne formy współpracy międzyludzkiej na bardzo szeroka skalę są starsze niżli instytucja państwa, np. wymiana gospodarcza sięgająca dalekich lądów. Postęp kultury zależny jest bezpośrednio od wymiany społecznej. Na rozwój kultury wpływa zarówno podział pracy, jak i upowszechnianie zdobyczy kultury. Oba czynniki zyskują w naturalny sposób dzięki międzynarodowej współpracy. Wspólnym celem wszystkich ludzi jest szczęście doczesne podporządkowane szczęściu wiecznemu, którym jest osiągnięcie Boga. Cała ludzkość ma więc wspólny cel ostateczny. Rozwój fizyczny i duchowy każdego człowieka zależny jest od rozwoju ludzkości, stąd można mówić o naturalnej solidarności międzyludzkiej i istnieniu wspólnego dobra wszystkich ludzi.

Pośród głównych przesłanek teologii społecznej wymienia się miłość ludzkości oraz uniwersalizm Kościoła. Misją ludzkości jest doskonalenie kosmosu w powiązaniu z doskonaleniem samej siebie. Ludzkość uczestniczy w dziele stworzenia, a to zadanie wymaga ścisłej współpracy wszystkich. Kościół jest założony dla wszystkich ludzi i dla wszystkich pokoleń ludzkich. Wolą Chrystusa jest, by stała się *jedna owczarnia* (J 10, 16). Wszyscy ludzie są dziećmi Boga i braćmi w Chrystusie. Poza więzią naturalną ludzi łączy więź wspólnoty nadprzyrodzonej, jaką jest Kościół.

Chrześcijaństwo ma szczególny obowiązek uświadamiania istnienia wspólnoty ludzkości na gruncie religii, co łączy się z ideą miłości i braterstwa, która wypływa z Ewangelii.

W nauczaniu społecznym Piusa XII zagadnienie społeczności ogólnoswiatowej pojawia się już pod koniec II wojny światowej. W przemówieniu wigilijnym do Kolegium Kardynalskiego w 1948 r. uczy on, że należy przewyciężyć lub choćby pohamować egocentryczną postawę państwa, która usiłuje się zadomowić na arenie międzynarodowej. Przestrzega przed egoizmem państwa, które staje się źródłem niepokoju i wojen.

Jan XXIII przyjmował społeczność ogólnoswiatową za fakt empiryczny. Wielorakie powiązania między narodami, czy choćby poja-

wienie się tzw. problemów globalnych, są tego oczywistym dowodem. W *Pacem in terris* jest mowa o *familia humana* jako o realnie istniejącej grupie społecznej. Papież ten apelował o powstanie władzy międzynarodowej, która by była powszechna i dysponowała odpowiednimi środkami wiodącymi do powszechnego dobra wspólnego. Organizacji Narodów Zjednoczonych Jan XXIII poświęcił osobny rozdział swej encykliki (*Pacem in terris*, nr 142-145).

Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et spes* łączy pojęcie dobra wspólnego z pokojem międzynarodowym. Wskazuje na konieczność „ustanowienia jakiejś powszechniej, przez wszystkich uznanej władzy publicznej, która by rozporządzała skuteczną siłą, zdolną wszystkim zapewnić zarówno bezpieczeństwo, jak i przestrzeganie sprawiedliwości oraz poszanowania praw” (KDK, 82). Niezbędnym elementem na drodze do *familia humana* jest „odnowa wychowania umysłów oraz nowego ducha w opinii publicznej” (KDK, 82).

Wielokrotnie do zagadnienia ONZ, po raz pierwszy traktowanej jako struktury mogącej realizować dobro wspólne w skali międzynarodowej, powracał w swym nauczaniu Paweł VI. Dokument Synodu Biskupów z 1971 r. *De Iustitia in Mundo (O sprawiedliwości w świecie)* przedstawia jego oczekiwania wobec ONZ. Orędzie Pawła VI z okazji dwudziestej piątej rocznicy ONZ (1970) oraz dokument *Stolica Apostolska a rozbrojenie*, przedstawiony przez Stolicę Apostolską w ONZ, świadczą o przychylnym stosunku Kościoła do instytucji ubogacających dobro wspólne społeczności ogólnoswiatowej.

Jan Paweł II wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność poszukiwania rozwiązań ogólnoswiatowych „w imię człowieka rozumianego integralnie” – w pełni jego duchowej i materialnej egzystencji. Aby pokochać „innych”, trzeba ich wpieryw poznać. Niekiedy najtrudniej poznać sąsiadów... Dla Europy najbardziej nieznanym przez całe wieki sąsiadem pozostawała Afryka.

Nie wystarczy wsłuchiwać się w rytmy muzyki afrykańskiej, patrzeć w geometryczne ozdoby ich chat, podziwiać urodę i zmysł piękna egzotycznej odzieży – aby zrozumieć Afrykę, trzeba poznać jej „duchy” – rodzime, chrześcijańskie, muzułmańskie, wielu religii i sekt synkretycznych, które tutaj powstały i żyją.

## Wydawnictwo WAM poleca

---

ks. Andrzej Zwoliński

### **CHINY – HISTORIA, TERAŹNIEJSZOŚĆ**

ss. 316, format 136x210 mm, cena det. 34.90 zł

Ogromne tempo rozwoju gospodarczego współczesnych Chin sprawiło, że są one jednym z motorów światowej gospodarki. Przewiduje się, że za kilkanaście lat staną się gospodarczym liderem świata. Jednocześnie można mówić o ekspansji chińskiej kultury, poprzez „modę” na filozofię taoistyczną, konfucjanizm i chińską odmianę buddyzmu. W wielu krajach, także w Polsce, powstają Instytuty Konfucjańskie, które propagują kulturę chińskiej filozofii. W dalszym ciągu jednak wiedza przeciętnego Europejczyka na temat Państwa Środka jest niewielka. W sądach na temat polityki współczesnych Chin oraz pytaniach o szanse demokracji za Wielkim Murem najczęściej nie uwzględnia się specyfiki tego kraju i kultury jego mieszkańców. Ta książka powstała, by choć trochę ułatwić wzajemne zrozumienie swych odrębności, a szacunek dla odmienności kultur oprzeć o świadomość innych tradycji filozoficznych i religijnych.

---

ks. Andrzej Zwoliński

### **SCJENTOLOGIA**

seria: *Mala Biblioteka Religii*

ss. 204, format 124x194 mm, cena det. 22.00 zł

Jedna z najbardziej aktywnych sekt w Europie i w Polsce w ostatnich latach, znalazła swe pierwsze, tak obszerne w języku polskim opracowanie, adresowane głównie do katechetów, nauczycieli, młodzieży i zainteresowanych tematem. Autor prezentuje genezę scjentologii, jej rozwój, sposoby werbo-

wania, źródła niezwykłych skutków działania, a także doktrynę, osobę założyciela, niektórych działaczy i sympatyków. Szczególnie ważna jest ocena propozycji scjentologicznych z punktu widzenia psychologii, nauk społecznych, filozofii i myśli chrześcijańskiej.

Zamówienia pisemne, telefoniczne lub elektroniczne  
prosimy kierować na adres:

WYDAWNICTWO WAM  
Księgarnia Wysyłkowa  
ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków  
tel. 012 629 32 60, tel./fax 012 629 32 61  
<http://WydawnictwoWam.pl>  
e-mail: [wysylka@wydawnictwowam.pl](mailto:wysylka@wydawnictwowam.pl)

Koszty wysyłki na terenie Polski pokrywa Wydawnictwo WAM  
przy zamówieniu od 50.00 zł.